CENA 3.— ZŁ

ZRZESZ KASZËBSKO

PISMO LUDU KASZUBSKIEGO

„Zrzesz Kaszebsko" wychodzi trzy razy w tygodniu. Dodatek dla rodziny kaszubskiej „Checz" ukazuje się w każdym numerze czwartkowym. — Prenumerata pocztowa i pod opaską miesięcznie 40,— zł, prenumeratę pocztową należy odnawiać od 1 do 15 każdego miesiąca. — Cena pojedyńczego numera 3,— zł.

Redaktor Naczelny: Ignacy Szutenberg, przyjmuje w środy i soboty od godz. 10—12.
Redaguje Kolegium. Wydawca: Spółdz. Wydawn. „Zrzesz Kaszebsko".
Adres Redakcji i Administracji: Wejherowo, Rynek 7 — Skrzynka Pocztowa nr 30, Telefon 68.

Rok X | Wejherowo — wtorek, 27 stycznia 1947 | Nr 12

O nowy typ bohaterów

Tragiczne dzieje Polski porozbiorowej i okupacji wyrobiły w nas pewne złe i dobre strony — spowodowały w każdym razie pewne nawyki. Człowiek, który dla wykonania jakiejś pracy, wdrożony był wykonywać pewien ruch, będzie go powtarzał jeszcze wtedy, gdy ustała potrzeba tego ruchu. Przeszło to u niego w nawyk, w przyzwyczajenie. Ludzie, pracujący pod presją okupanta, przez długi okres, nie potrafią po odzyskaniu wolności, otrząsnąć się z pewnych metod postępowania.

Napięcie żywej woli, żywego organizmu narodu w kierunku sprzeczny z jego dotychczasowym sposobem myślenia, wywołuje odruch — sprzeciwu tym silniejszego im silniejszy jest nacisk. A ponieważ tak wiele dziesiątków lat byliśmy uciskani bądź przez przemoc zewnętrzną okupanta bądź przez wewnętrznych uzurpatorów władzy, uciskających większość społeczeństwa, wytworzył się w Polakach stały odruch sprzeciwu. I mimo, że złe minęło, że sprzeciw ten jest niepotrzebny i niesłuszny, pozostała wrodzona pobudliwość do postawy oporu.

W czasach porozbiorowych, pod okupacją ta gotowość stanięcia pod bronią, na hasło, któremu imię była „Ojczyzna" nosiła i słusznie wszelkie cechy bohaterstwa. Natomiast każdą chęć walki w państwie wolnym trzeba zaliczyć conajmniej do zautomatyzowanych długoletnim nawykiem, odruchów duchowego organizmu narodu, który wciąż jeszcze reaguje dawnym sposobem, na konflikty, rozgrywające się w odmiennej płaszczyźnie. Znaczy to, że nadal jest pobudliwy na hasła, żyjące tradycją dawnych bohaterskich czynów.

Nie można powiedzieć, aby zawsze dała się na drodze parlamentarnej tylko, zbudować pewne drogi rozwojowe, konieczne dla postępu narodu. Ale pamiętajmy na przyszłość, że Polska zbyt niedawno uzyskała samodzielność, zbyt drogo okupiła prawo do własnego sztandaru i oręża, abyśmy ten sztandar i oręż zwracali przeciwko sobie. Zbyt świeże są jeszcze nasze blizny po walce z istotnym ciemięzcą.

I oto zdaje mi się, że obok tradycji bohaterskiej, przywiązanej do pamięci naszych rocznic powstańczych, powinniśmy zrobić z nich już dzisiaj raczej wielkie „Memento" pokoju. Minęły burze i nastał okres pracy pokojowej, minęły powody — rozdziałów i najwyższy czas przekuć miecze na lemiesze i odruchy bojowe skierować na pracę organizacyjną. W każdą rocznicę powstania czy jakiegoś wielkiego zdarzenia w kraju należołoby szkołom i młodzieży, stowarzyszeniom robotniczym i związkom, wszystkim partiom przypominać, że dnia tego olbrzymim bohaterstwem, krwawą ofiarą naród powstał przeciw zaborcom i okupantom pod hasłem: Zjednoczenie rozproszonych, rozdartych części kraju. Że powstawał tak długo aż słowo stało się ciałem i sprawiedliwość dziejowa zwróciła nam zjednoczony kraj. Odtąd naszym wkładem do ofiary powstańczej, naszym w niej udziałem, przedłużeniem ich bohaterstwa z naszej strony, będzie już nie wojna, ale pokój, nie rokosz, ale praca: nie rozdziały, ale zjednoczenie.

Naszym zadaniem jest praca. Pamiętajmy o tym. Minął dla nas — i daj Boże na długo — czas, kiedyśmy musieli wskrzeszać Polskę orężem. Tak jak nie przez cały rok rolnik kraje ziemię pługiem, bo przychodzi chwila, że musi zasiać ziarno, jeżeli chce mieć plon, tak i dla nas skończył się czas orki a nadszedł czas siewu.

Dziś nareszcie, tradycyjna Polska Piastów i rolników przychodzi niejako do zdrowia, dziś po długich i ciężkich latach okupacji, wolno nam zapomnieć o walce.

Dziś rozsądkiem jest rozważyć dobrze odruch automatycznie jeszcze dziś skory w nas do reakcji, z chwilą, gdy taka, czy inna pobudka zagra do boju!

Sądzę, że chwalebnej epoce powstań należy wystawić w myśli, czy w czynie pomnik wiekuistej pamięci i chwały — ale siły narodu, ale jego poryw do bohaterstwa i ofiary skierować w nowe już łożysko organizacyjnej, wytężonej pracy, tej pracy, której bohaterstwem będzie wtrwałość w najcięższych warunkach, a ofiarą — milczące, codzienne budowanie, spajanie i jednoczenie tego, co wieki podzaborowej psychologii uczyniły w nas zgrzytem, rozdziałem i rokoszem.

Stańmy się wszyscy bohaterami pracy, Polsce dziś potrzebne są ręce do pracy a nie do walki. Musimy Polskę odbudować. Musimy usunąć ślady barbarzyństwa pruskiego, które splugawiło ziemię naszą.

Bohaterstwem pracy niech odznacza się każdy dzień nasz.

Polska musi być silną gospodarczo, a siłę tą da jej nowy typ ludzi, nowy typ obywateli Polski Demokratycznej, których imię brzmi: **„Bohaterowie pracy!"** (K.D.)

20-letni traktat brytyjsko-radziecki zatwierdzony

Generalissimus Stalin i min. Bevin wymienili pisma, potwierdzające 20-letni traktat brytyjsko- radziecki. W piśmie do Stalina Bevin wyraża zadowolenie w związku z przyjaznym przyjęciem, jakiego doznał w Moskwie marsz. Montgomery, po czym pisze:

„Odczułem pewne zaniepokojenie z powodu wzmianki, że anglo-radziecki 20-letni pakt przymierza został zastąpiony przez Kartę ONZ. — Stanowisko takie przypisano mi e osobiście i to w sposób niezgodny z prawdą. Przypisał mi to dziennik — „Prawda" w artykule z 15 stycznia, wyrywając jedno zdanie z mego przemówienia z grudnia ub. r. i nadając mu całkiem mylną interpretację. — Stwierdziłem to, co zostało już stwierdzone przez inne mocarstwa so juszniсze, mianowicie, że politykę swoją opieram na Karcie ONZ. Byłem bardzo zaskoczony artykułem „Prawdy", zwłaszcza, że nie jest to Pański osobisty pogląd w sprawie traktatu. Stwierdzam, że nie jest to również mój punkt widzenia. Ponieważ „Prawda" opublikowała tego rodzaju artykuł, nie miałem innego wyboru, jak wydać oświadczenie, które chciałem przedtem przedłożyć Panu celem całkowitego uzgodnienia poglądów w tej sprawie".

W odpowiedzi do Bevina Stalin stwierdza:

„Muszę przyznać, że oświadczenie Pana, że W. Brytania nie jest związana z nikim żadnymi zobowiązaniami poza zobowiązaniami wobec Karty ONZ, wywołało we mnie pewne zaniepokojenie. Tego rodzaju oświadczenie, bez odpowiedniego wyjaśnienia, mogło być użyte przez wrogów przyjaźni anglo-radzieckiej. Bez względu na zastrzeżenia, istniejące w traktacie, bez względu na to, jak osłabło znaczenie traktatu w okresie powojennym, istnienie traktatu nakłada na oba państwa wzajemne zobowiązania. List Pana oraz oświadczenie rządu brytyjskiego całkowicie wyjaśniły sprawę i usunęły wszelkie wątpliwości. Jest obecnie jasne, że Pan i ja podzielamy ten sam pogląd na sprawę sojuszu. Co do przedłużenia tego traktatu, to muszę zaznaczyć, że dla dokonania tego kroku konieczne jest usunięcie zastrzeżeń, które osłabiają siłę tego układu. Dopiero potem będzie można mówić o przedłużeniu tego układu".

4 lutego pierwsze posiedzenie Sejmu

Biuro Prezydialne Krajowej Rady Narodowej zawiadamia, że pierwsze posiedzenie Sejmu Ustawodawczego odbędzie się we wtorek 4-go lutego o godz. 11 w sali obrad przy ul. Daszyńskiego.

Termin zwołania Sejmu na dzień 4 lutego jest zgodny z postanowieniami Konstytucji Marcowej 1921 r. która przewiduje wyznaczenie pierwszej sesji każdego nowoobranego Sejmu na trzeci wtorek od dnia wyborów.

Pierwsze czynności Sejmu

Do czasu ukonstytuowania się nowego Sejmu to jest do chwili wyboru marszałka i wicemarszałków działać ma według obowiązującej ustawy Prezydium K. R. N.

Po ukonstytuowaniu się, jedną z pierwszych czynności Sejmu będzie uchwalenie Małej Konstytucji, która reguluje zasadniczo sprawy ustrojowe państwa, do czasu uchwalenia nowej Konstytucji. Odnośny projekt Małej Konstytucji na podstawie uprawnień Konstytucji Marcowej z 1921 r. mogą zgłosić kluby poselskie, poszczególni posłowie lub rząd.

Mała Konstytucja winna do czasu uchwalenia Konstytucji właściwej określić organizację i wzajemny stosunek naczelnych Władz Państwowych oraz sposób wyboru Prezydenta Rzplitej.

Przypuszcza się, że dotychczasowy rząd złoży dymisję dopiero na ręce nowoobranego Prezydenta.

Polska składa memoriał

w sprawie traktatu z Niemcami

Londyn (SAP). Delegacja polska pod przewodnictwem wiceministra Spraw Zagranicznych, Stanisława Leszczyckiego, przedłoży w poniedziałek przyszłego tygodnia, memoriał Polski, dotyczący traktatu pokojowego z Niemcami.

Koła polskie w Londynie oświadczają, że memoriał polski nie jest oparty na idei odwetu, lecz stwierdza iż traktat pokojowy z Niemcami, powinien stanowić sprawiedliwą i trwałą podstawę odrodzenia demokracji niemieckiej, która by mogła stać się członkiem wspólnoty międzynarodowej. Statut polityczny Niemiec powinien być opracowany wespół z narodem niemieckim i oparty na jedności politycznej tego narodu.

Co do granic zachodnich, stanowisko Polski opiera się na postanowieniach Poczdamu, które powinny być zatwierdzone traktatem.

Ponadto memoriał wysuwa sugestię, aby traktat pokojowy został podpisany w Warszawie, jako, że Polska była pierwszą ofiarą agresji.

Ofiara na Pomoc Zimową

to cegiełka do odbudowy kraju

Dzień i noc wre praca nad odbudową gmachu Sejmowego

Wobec wyznaczenia na 4 lutego pierwszej sesji Sejmu Ustawodawczego, opinia publiczna interesuje się żywo stanem robót w gmachu Sejmowym. Pierwotny termin ukończenia tych prac został wydatnie skrócony i prace przybrały tempo więcej, niż amerykańskie. Roboty prowadzone są w dzień i w nocy.

W obecnej chwili — pozostały do wykonania roboty kamieniarskie, wyłożenie ścian płytami marmurowymi, wykończenie posadzki sylolitowej oraz zaizolowanie ścian materiałem akustycznym, a także montaż mebli na sali i na galerii. Ponadto należy jeszcze pomalować kopułę oraz wykonać szereg drobnych robót wykończeniowych.

Organizacja robót i harmonogramy są obliczone co do minuty. Tempo prac najlepiej ilustruje fakt, że montaż kopuły o rozpiętości ponad 30 mtr. wykonany został w ciągu jednej nocy. Robotnicy oraz kierownicy techniczni pracowali bez przerwy 30 godzin. Tempo pracy wzrasta z godziny na godzinę.

W dniu pierwszego posiedzenia Sejmu Ustawodawczego sala będzie już całkowicie gotowa. Będzie to triumfem polskiego robotnika i polskiej organizacji pracy. Odbudowa Sejmu w całości zostanie wykonana w ciągu 4-ch miesięcy w warunkach powojennych, gdy budowa tego samego gmachu przed wojną trwała 2 i pół roku.

Ministerstwo Obrony Narodowej oddało do dyspozycji kierownictwa robót od dnia 21 bm. 15 samochodów ciężarowych i 100 jeńców, którzy zatrudnieni będą przy oczyszczaniu terenów i dojazdów do gmachu sejmowego.

Premier o wyniku wyborów

Przedstawiciel SAP uzyskał od premiera Osóbki-Morawskiego następującą wypowiedź w związku z wnikami wyborów:

— Przebieg wyborów, jak na naprężoną sytuację w naszym kraju, był na ogół spokojny, przy bardzo dużym zainteresowaniu. Wyniki — przeszły nasze oczekiwania. Najbardziej jednak uderzyło mnie to, że tak duży odsetek duchowieństwa katolickiego poparł Blok. **Będzie to niewątpliwie miało dodatni wpływ na unormowanie stosunków między Rządem, a Kościołem Katolickim.**

Na pytanie, jaki wpływ będą miały wybory na rozwój stosunków wewnętrznych i zagranicznych, Premier odpowiedział:

— Skończył się okres tymczasowości. Wielu wahających się napewno przestanie nadal liczyć na jakieś chimeryczne zmiany i zwiąże się na stałe z Obozem Demokratycznym. Krajowi przyniesie to duże uspokojenie wewnętrzne, a stosunki z zagranicą winny przynieść zacieśnienie współpracy i przyjaźni ze wszystkimi pokojowymi i demokratycznymi narodami świata.

Norweskie wojska okupacyjne w Niemczech

Sztokholm. Jak donoszą z Oslo, pierwsze oddziały norweskich wojsk okupacyjnych udały się do Niemiec. Norwegia zamierza wysłać do Niemiec około 4 tysięcy żołnierzy.

W czasie wojny wyginęło 40 proc. lekarzy

Polityka sanitarna państwa dąży do jak najszerszego rozbudowania lecznictwa społecznego, stworzenia jak największej liczby ośrodków — zdrowia szpitali, przychodni i kąpielisk. Na przeszkodzie ku urzeczywistnieniu tych zamierzeń stoi jednak brak ludzi: w czasie okupacji wyginęło około 40 proc. praktykujących w Polsce lekarzy, dochodzi do tego okoliczność, że nie była czynna w tym czasie żadna wyższa uczelnia, a więc nie było dopływu świeżych sił lekarskich.

Ci lekarze, którzy pozostali przy życiu, nie mogą, mimo najlepszych chęci, podołać ogromnej czekającej ich pracy, polegającej na planowanym zwalczaniu chorób i systematycznej poprawie stanu sanitarno-higienicznego.

Związek Radziecki popiera obecne granice Polski

Moskwa (API). Moskiewski korespondent Reutera, David Brovn, informuje, że Zw. Radziecki będzie popierał obecne granice Polski na konferencji Wielkiej Czwórki w Moskwie.

Korespondent podkreśla, że chociaż nigdy nie było żadnych wątpliwości co do stanowiska radzieckiego, obecnie dzienniki drukują szereg artykułów, w których popierają bezwzględnie obecne zachodnie granice Polski.

Nabożeństwa za pomyślność prac wybranego Sejmu

Katowice (PAP). W niedzielę dn. 26 bm. we wszystkich kościołach województwa śląsko-dąbrowskiego zostaną odprawione uroczyste nabożeństwa na intencję trwałej jedności narodu i pomyślnych prac wybranego Sejmu.

Na terenie Katowic zostanie odprawione uroczyste nabożeństwo w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła, które celebrować będzie J. Eks. biskup Bieniek w zastępstwie chorego od dłuższego czasu ks. biskupa Adamskiego. W nabożeństwie tym wezmą udział przedstawiciele władz z wojewodą na czele, wojska, organizacji ze sztandarami, przedstawiciele partii politycznych oraz związków zawodowych.

Szlezwig - Holstein żąda autonomii

Londyn. Duńska ludność prowincji Schleswig-Holstein należącej do brytyjskiej strefy okupacji Niemiec, zwróciła się do rady zastępców ministrów spraw zagranicznych z wnioskiem udzielenia autonomii tej prowincji.

Proces Kesselringa

Rzym (PAP). 10 lutego rozpocznie się w Wenecji proces — marszałka Kesselringa b. naczelnego dowódcy wojsk niemieckich we Włoszech. Stanie on przed trybunałem wojskowym, oskarżony o udział w zbrodni ardeatyńskiej (rozstrzelanie w grotach pod Rzymem w marcu 1944 r. 335 Włochów, jako odwet za zamach bombowy partyzantów włoskich).

Będzie on również odpowiadał za wydawanie w czerwcu i lipcu 1944 r. rozkazów rozstrzeliwania ludności cywilnej.

Prezydent Bierut do Prezydenta Francji Auriola

Warszawa (PAP). Z okazji wyboru Vincent Auriola — na Prezydenta Francji, Prezydent Bierut skierował następującą depeszę:

Jego Ekscelencja Pan Vincent Auriol Prezydent Republiki Francuskiej — Paryż.

Zechce Pan przyjąć, Ekscelencjo, moje najlepsze życzenia z okazji objęcia Wysokiego Urzędu.

Pragnę zapewnić Go o nadziejach jakie pokłada Polska gwoli utrwalenia pokoju w tradycyjnej i szczerej przyjaźni, łączącej ją z bohaterskim Narodem Francuskim.

Bolesław Bierut
Prezydent Krajowej Rady Narodowej.

Premier Ramadier objął urzędowanie

Paryż (PAP). W prezydium rady ministrów w pałacu Matignon premier Leon Blum przekazał w czwartek władzę nowemu premierowi Pawłowi Ramadier. Obydwaj mężowie stanu odbyli dłuższą rozmowę.

Prasa paryska o oświadczeniu wiceministra Modzelewskiego

Paryż (PAP). Cała prasa paryska z zadowoleniem przyjęła oświadczenie wiceministra Modzelewskiego w sprawie problemu niemieckiego. — Dzienniki tłustym drukiem podkreślają ustępy oświadczenie odnoszące się do poparcia przez Polskę żądań francuskich w sprawie Zagłębia Saary.

„Humanite" zamieszcza specjalny artykuł, w którym podkreśla znaczenie tego oświadczenia.

Nowe dekrety

Warszawa (PAP). Prezydent Krajowej Rady Narodowej zarządził ogłoszenie w Dzienniku Ustaw R. P. następujących dekretów:

1) o zmianie dekretu z dnia 6 lutego 1945 r. o utworzeniu rad zakładowych,

2) w sprawie zmiany dekretu z dnia 16 stycznia 1946 r. o zwalczeniu chorób wenerycznych.

Transport koni i krów

Londyn. W sobotę opuścił jeden z portów amerykańskich statek wiozący do Polski 1500 koni użytkowych, wołów pociągowych i krów. Jest to czwarty transport do Polski na tym statku.

Dotychczas UNRRA wysłała do Polski 127.000 sztuk bydła i zwierząt pociągowych. W czasie wojny i okupacji Polska straciła ponad 2,5 miliona koni i wskutek tego nie mogła poddać pod uprawę całej swojej ziemi ornej.

Niemcy muszą ponieść karę za przestępstwa
popełnione wobec Żydów

Nowy Jork (PAP). Komitet wykonawczy konferencji Żydów amerykańskich uchwalił 13 postulatów, które mają być przedłożone Radzie Ministrów spraw zagranicznych 4 wielkich mocarstw, w celu włączenia ich do traktatu pokojowego dla Niemiec.

M. inn. wśród postulatów znajdują się nast. punkty:

1) Niemcy muszą uznać swą odpowiedzialność za przestępstwo, popełnione wobec Żydów,

2) Niemcy muszą oczyścić swe życie publiczne i prywatne od naleciałości antysemityzmu,

3) Niemcy muszą ukarać wszystkich, tych, którzy prześladowali Żydów lub wyciągali korzyści z tych prześladowań,

4) Wszyscy wysiedleni Żydzi, znajdujący się w Niemczech, powinni znajdować się pod opieką władz sojuszniczych lub instytucyj międzynarodowych. Nie powinno się do nich stosować prawodawstwa niemieckiego. Niemcy, ponoszące odpowiedzialność za pozbawienie tych ludzi domów, powinny dać im środki utrzymania do czasu, gdy będą oni w stanie udać się do krajów, które sobie obiorą jako miejsce zamieszkania.

5) Własność odebrana Żydom musi być zwrócona bądź właścicielom, bądź ich spadkobiercom.

6) Niemcy muszą wynagrodzić szkody materialne i moralne, poniesione przez Żydów w okresie rządów Hitlera.

7) Niemcy muszą zapłacić odszkodowania za szkody materialne i moralne, spowodowane przez prześladowanie Żydów,

8) Wprowadzenie w życie wszystkich przepisów traktatu, dotyczących Żydów, powinno być kontrolowane przez organizację międzynarodową, w której Żydzi będą reprezentowani.

Wieści z kraju i świata

POLSKA

Poznań. W Poznaniu zmarł Paweł Goman, 105-letni cygan. Zmarły został, jako obywatel polski, zamknięty w obozie koncentracyjnym i przebywał między innymi w Majdanku. Do Polski powrócił spod Bremen.

Warszawa (PAP). Poseł R. P. w Egipcie, dr. Zygmunt Kuligowski został mianowany jednocześnie posłem nadzwyczajnym i ministrem pełnomocnym R. P. w Damaszku przy prezydencie republiki Syrii

Olsztyn (PAP). Złowiony został przez rybaków Spółdzielni Pracy „Mikołajki" na jeziorze Śniordwy sum-olbrzym, który ważył 46 kg.

KRAJE EUROPY

Sztokholm. W piątek wyruszyła do ZSRR pierwsza od 10-ciu lat wycieczka dziennikarzy szwedzkich.

Belgrad (SAP). Komisja kontroli państwa prowadzi czystkę w stosunku do pracowników państwowych, odpowiedzialnych za niedociągnięcia na polu gospodarczym w 1946 r.

Londyn. Anglia zamówiła w Stanach Zjednoczonych większość helikopterów typu opracowanego przez inż. Sikorskiego. Są to czteroosobowe samoloty poruszające się wolno w powietrzu lecz posiadające zdolność startowania i lądowania niemal z miejsca. W czasie wojny służyły do wypatrywania łodzi podwodnych, napadających konwoje okrętowe, a obecnie mogą być użyte jako rodzaj taksówek powietrznych.

NA INNYCH KONTYNENTACH

Nowy Jork. Szef sztabu generalnego St. Zjednoczonych, gen. Eisenhower, zapadł na ciężką chorobę jelit. Generała przewieziono do szpitala.

Tokio. Komitet strajkowy związku zawodowego pracowników japońskich kolei państwowych postanowił zorganizować strajk powszechny, jako protest przeciwko polityce obecnego rządu.

Międzynarodowe Targi Poznańskie

26. IV. — 4. V. 1947

Po próbnym galopie jesiennym ubiegłego roku, przeznaczonym na użytek wewnętrzny, Międzynarodowe Targi Poznańskie wznawiają w tym roku chlubną tradycję przedwojenną. 26 kwietnia br. nastąpi otwarcie Targów. W tej chwili wre w Poznaniu gorączkowa niemniej jednak systematyczna praca nad przygotowaniem zniszczonych w okresie wojny terenów, które zostaną zwiększone z 10 na 20 ha, co wpłynie na bardziej przejrzyste ich rozplanowanie. W warunkach obecnych nie jest oczywiście możliwem całkowite ukończenie rozbudowy terenów, dostosowanej do wymogów imprezy o olbrzymim znaczeniu międzynarodowym, jednakże w granicach możliwości tereny zostaną dostosowane do potrzeb targów wiosennych.

Tradycja Targów Poznańskich sięga roku 1921 jako targów krajowych. Od roku 1925 funkcjonują jako międzynarodowe i spełniają rolę pośrednika między producentami a handlem światowym. W tym czasie zyskały one wielką popularność i sławę za granicami kraju.

Zarówno cel jak znaczenie wznowionych Targów Poznańskich jest inny niż przed wojną. Przed wojną były one terenem konkurencji producentów w zdobyciu rynku zbytu i kupców w nabyciu towarów. Dziś rola ich jest o wiele ważniejsza.

W sytuacji powojennej kontakty handlowe poszczególnych państw są zerwane. Państwa poszukują z jednej strony towarów z drugiej zbytu na swoje towary. Rynki zagraniczne stoją otworem. Polska potrzebuje towarów i potrzebuje pieniędzy. Zarówno jedno, jak i drugie uzyskać można przez wzajemną wymianę towarową. Dziś importujemy więcej niż wywozimy. Główną podstawę wymiany towarowej stanowił dotychczas z naszej strony węgiel. Nie jest to pozycja, która przetrwa wieki i dlatego nie może pozostać jedyną. Musimy zdobyć wolne jeszcze rynki zagraniczne dla szeregu inn. rodzajów produkcji krajowej, by z drugiej strony zdobyć potrzebne nam towary. Dzięki przemysłowi Ziem Odzyskanych możliwości mamy większe niż przed wojną i jesteśmy dziś silniejszym kontrahentem wobec zagranicy. Jednak czas od skończenia wojny był za krótki by można było rozbudować należycie nasze zagraniczne placówki handlowe i zorientować zagraniczne sfery gospodarcze w naszych możliwościach produkcyjnych. Nasi kupcy skolei nie zdołali jeszcze poznać sytuacji handlowych rynków światowych.

Międzynarodowe Targi Poznańskie będą więc główną platformą do nawiązania kontaktów handlowych z zagranicą. Stanie się to możliwem, gdyż szereg państw zgłosiło już swój udział w Targach. Za wystawcami przyjadą kupcy i dziennikarze.

Nie powinno więc na Targach Poznańskich braknąć żadnej z polskich branż produkcyjnych. Powinniśmy zainteresować świat nawet tymi towarami, których dziś jeszcze eksportować nie możemy ale które będziemy mogli eksportować za rok, dwa czy więcej. Musimy przedstawić nasz pełny wachlarz towarowy. Wszystkie firmy wytwórcze powinny wziąć w tych Targach udział.

Obecne targi mają do spełnienia jeszcze i inną rolę: wewnętrzną. Mają dać mianowicie generalny przegląd naszych możliwości produkcyjnych. W Targach jesiennych ub. roku brał udział głównie sektor państwowy, sektor prywatny był reprezentowany słabiej. Wytwórczość przemysłu państwowego ujęta w stałe ramy jest prawie dokładnie znana, podobnie jak i sektoru spółdzielczego. Stan wytwórczości prywatnej stanowi pewną niewiadomą, choć wiadomo, że możliwości sektoru prywatnego zwłaszcza dla rynku wewnętrznego są wielkie. Stąd przewidziany silny udział producenta prywatego obok producenta państwowego i spółdzielczego zorientuje kraj w całokształcie produkcji krajowej.

Targi Poznańskie mają również znaczenie polityczne. Zagranica wciąż jeszcze zbyt mało wie o tem w jak szybkim tempie postępuje odbudowa naszego życia gospodarczego. Niewiara w nasze zdolności organizacyjne nie da się usunąć ani artykułami propagandowymi ani wykazami statystycznymi. Jedynym argumentem jest pokaz praktyczny zwłaszcza pokaz skonfrontowany z pokazem produkcji zagranicznej państw, które w lepszych warunkach startowały po skończonej wojnie. (B.)

Wzrost produkcji chemicznej w Polsce

Chorzów. Państwowa Fabryka Związków Azotowych w Chorzowie zameldowała Ministrowi Przemysłu o uruchomieniu t. zw. instalacji Duponta, służącej do przerobu amoniaku na kwas azotowy. Wskutek trudności technicznych instalacja ta nie mogła być używana przez Niemców w czasie ostatn. okupacji. Dzięki wysiłkowi naszego robotnika oraz zręczności naszych techników instalację puszczono w ruch. Uruchomienie jej pozwoli: — podwyższyć produkcję kwasu azotowego o 10 ton azotu dziennie, t. j. o 50% obecnej produkcji Państwowej Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie; — podwyższyć wykorzystanie przerabianego azotu o 10% przez lepszą wydajność instalacji Duponta w porównaniu ze starą instalacją; — zaoszczędzić ok. 35 ton dziennie deficytowego kwasu siarkowego w produkcji nawozów sztucznych przez przeróbkę amoniaku nie na siarczan amonu, ale na rolniczy saletrzak.

Toruń. Niezmiernie doniosłe znaczenie dla polskiego rolnictwa posiada fabryka chemiczna w Toruniu, produkująca superfosfaty i kwas siarkowy. Zdolność produkcyjna tej fabryki stale wzrasta. Ostatnio w ciągu jednego miesiąca fabryka sprzedała 3 razy więcej superfosfatu, niżeli przy największej koniunkturze przed wojną w okresie 3 miesięcy.

Łódź. Fabryka Scott i Bowne w Łodzi uruchomiła w grudniu 1946 r. produkcję bishmuthum subnitricum, ważnego środka leczniczego, którego brak dawał się dotkliwie odczuwać na rynku. Zdolność produkcyjna fabryki wynosi ok. 300 kg. miesięcznie.

Łaziska Górne. W zakładach „Elektro" w Łaziskach Górnych wszczęto w grudniu 1946 r. produkcję ziemi odbarwiającej (Elektrosil). Obecna wielkość produkcji wynosi ok. 15 ton miesięcznie. Produkt ten stosowany jest do odbarwienia wszelkich olejów mineralnych roślinnych i tłuszczów stałych.

Techniczna obsługa rolnictwa

Zgodnie z uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dn. 17 grudnia 1946 r. zostaje zlikwidowane Państwowe Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych — a powołane zostaje: „Techniczna obsługa Rolnictwa — Przedsiębiorstwo Państwowe". Nowe przedsiębiorstwo przejmuje tylko część funkcji PPT. i MR. Renowacja traktorów, produkcja części zamiennych i maszyn rolniczych oraz rozdział paliw przekazane zostaną instytucjom podległym Ministerstwu Przemysłu. Eksploatacja traktorów przekazana zostanie użytkownikom a głównie Zarządowi Państwowych Nieruchomości Ziemskich.

Akcja przeciwpowodziowa na Odrze

Przy drewnianych mostach kolejowych na Odrze Wschodniej i Zachodniej pod Szczecinem jak również na moście żelaznym w Podejuchach trwają bez przerwy prace przy budowie izbic ochronnych. Dla osłabienia od uderzeń kry filarów mostowych, zakotwiczono dla ich ochrony barki rzeczne. W pracach biorą czynny udział saperzy. Wzdłuż Odry jest zorganizowana służba obserwacyjna, która informuje o przepływie i poziomie wód oraz o kruszeniu się lodu. Poziom wody na Odrze — wznosi się stopniowo pod wpływem ocieplenia.

W ramach akcji przeciwpowodziowej zakończone zostały roboty przy naprawie wałów nadodrzańskich w powiatach Chojna, Gryfin i Szczecin. Poza tym rozpoczęto dodatkowe roboty wzmacniające odbudowane wały. Ustalone zostały również obszary więcej lub mniej zagrożone ewentualną powodzią.

Ruch telefoniczny ze Szwecją

Zarządzeniem Ministerstwa Poczt i Telegrafów od dnia 21 stycznia br. wprowadzono ruch telefoniczny ze Szwecją. Opłata za trzyminutową — rozmowę zwykłą w ciągu całej doby wynosi 330 zł. (trzysta trzydzieści złotych). Dopuszcza się rozmowy państwowe zwykłe i pilne, rozmowy prywatne zwykłe i pilne, rozmowy służbowe, rozmowy z wezwaniem do rozmownicy, rozmowy z uprzedzeniem i żądanie wyjaśnień. W ruchu telefonicznym ze Szwecją dopuszczone są w rozmowach wszystkie języki europejskie.

Toruń. Uniwersytet Mikołaja Kopernika otrzyma wkrótce nowoczesne obserwatorium astronomiczne. Pod budowę gmachu obserwatorium wybrano majątek Piwnice pod Toruniem.

Olsztyn. Czynne w Olsztynie dwie Szkoły Muzyczne (niższa i średnia), zorganizowane przez Towarzystwo Muzyczne rozwijają się pomyślnie. Do szkół uczęszcza ponad 300 uczniów.

ALEKSANDER MAJKOWSKI (162

Żëcé i Przigodë Remusa

Zvjerzadło Kaszubskji

(Postępni vątk)

Trąba na to dostoł vjelgji wocze:

— Możebe beło nolepji, żebesma nocą, Remus, zląd krijamko karovali!

— Nje robjiła naszimu panu vstidu — rzekł na to dvornjik. — Won barzo kochô lud kaszubskji, a wobrazivszë go, zrobjilë besta jimu vjelgą krzivdę. Że won so tam trzimô nigo molorza, to są le takji pańskji ucele, na chterni takji bogati ludze vpadną, bo nji mają żodni robotë.

Ale służka wod pana ju szukoł za nami. Jô beł barzu czekavi i rod, jak won nas wu dvornjika dostoł i vezvoł do pana. A Trąba, choc nji mjoł chęcë, jednak są vëmovjic nji mogł, bo strach na mężczezne nje przestoji.

XXXVII

Wu wostatniego Kaszube v Pomorsce Malorz cze też Czernjik?

Długjimi domovnjikami provadzeł naju służka do svojigo pana. Ku reszce wodemknął vesokji dvjerze, vpuscel nas, vstąpjił za nami, stanął jak żołnjerz na varce i rzekł:

— Panje! Tu wonji są!

Pon sedzoł na vesokjim krzasle. Bjoło broda jimu pjerse przëkrivała, a jak jem sę jimu przëzdrzoł tero dobrze, veglądał won barzo vjekovi. Vstoł, jak nas wuzdrzoł, dol ręką znak służce, chturen vëszedł i rzekł:

— Vjitejtaż Kaszubji! Czuł jem, że moji ludze vama psotę robjilë. — Vszetkjimu vjinjen ten vjisus Derda, chternigo va tak polubjita, jak jô żeli sę z njim bliżij zkamrocita — Meszlę, że mu ten żort vëboczita, bo je to dobri Kaszuba, a co vjęci pisarz i poeta kaszubskji.

I podoł nom rękę i pitoł.

— A tero povjedzta: zkąd vaju Pon Bog provadzi? Jakji vasze mjona i jakjim sposobem va sę jaż tu tak daleko, zapuscela?

Na to wodrzekł Trąba.

— Panje! Vszetkjimu vjinjen ten mój druch Remus. Vjedno jimu po głovje szemarzi vebavjenje zapadłich zomków. A mje won rzekł, że chce zvjedzec godkji kaszubskji wostatne granjice. Nje chcoł jem go samigo puscëc, że won to mô wod wurodzenjô skażoną godkę, a po njemjecku dodac nje potrafji. Jakuż be sę tu domovjił wo kavałk chleba?

Pon na mje vezdrzoł z wuvogą i rzekł:

— A z jakjich va stron, braco?

Tak Trąba jął mu vszetko wopovjadac dokumantnje, a kjej skuńczeł wo naszich wosobach i wo Lipnje i wo pustkovju Zoblockjigo, tej rzekł:

— Panje! Vërzasł jem sę srodze, jakżesce wob drogę mje rzekłe, żebe tak naju v butelkach ze szperetusem zapropkovac. Ale gorzij jem są wurzasł njigo morusa, bom beł poprovdze wudbe, że to djobeł z pjekła. Ko vololbem rovnak sedzec zapropkovani v butlë szperetusu, njiże dostac są v pazurë Złego. Ze strachu mje jesz serce bjije.

— No to są zmocnji tim dobrim trunkjem! Nalij sobje z ti butelkji duńskjigo jeden kjeliszk i vjęcij — kuli żadno. Tvoj tovarzesz bodej nje pjije, bo bem go też przeroczeł.

— Jô za njego vëpjiję, panje, żebe vas nje wobrazëc. V jego latach jô też jesz nji mjoł bjałkji i niepotrzebne mje beło vepjic na dzirżkosc Njechże vepjiję i dva, panje, bo vrocom sę z pjekła i mom duszę na reminju.

Pon sę smjoł:

— Vëboczë, że jô pjic nje będę. Jô jem gvesno vjele starszi njiże te, a moja głova nje strzimje mocnigo trunku. Ale rzecze mje: Tvój tovarzesz chce vëbavjic zapadli zomk i chce vjidzec wostatne granjice godkji kaszubskji?

— Tak won so wudboł, panje! Zkąd mu do głovë strzeleło, Bog to vje! Dosc jem so gębe napsuł, żebe mu to vëbjic z głovë.

Pon na te słova dzivno na mje pozeroł całą chvjilę. Tej, jakbe mu jinsze mesle przeszlë, povjedzoł tak:

— Dzivno vama będze, że jô, pon tile vsi ykoł na Pomorsce, roczę do sebje vaju bjednich vanogóv. Rod bem to vom vëłożeł: Boczta tede: Chdzesz daleko v kraju Ruskóv są takji borë, przez chterene wod novju księżeca do novju pjechti nje przevandrujesz. A choche cę nogji przenjosłe dzirżkjim marszem, dzekji zvjerze cę wusmjercą, skorno nji mosz na njich sposobu. Tam żije rod vjelgjich rogatich zvjerząt, zvanich żobroma, zvjerząt, chterene vszedze jindze ju wod set lôt vëmarłë bo naszłë jich jinsze zvjerzęta, a ludze jich do negji vëtępjilë. Boczta: Strzod ludzi nad tim morzem bołtickim ma Kaszubji jesma timi żubroma, a v tich stronach jô, pon Młotk na Sorbsku, jezdem wostatnim Kaszubą...

Te, chternigo tvoj towarzesz zovje Remusem, chcesz duńsc do wostatnich granjic movë kaszubskji?

Na Ziemi Kaszubskiej

Gdańsk. Chcąc udogodnić dojazdy do pracy pracownikom zatrudnionym w gdańskich stoczniach, Dyrekcja Kolejowa Gdańsk uruchamia z dniem 1 lutego br. na odcinku Gdańsk—Gdynia nowy pociąg podmiejski.

Będzie to pociąg nr. 34 A odjeżdżający z Gdyni o 6.03 — przyjazd do Gdańska o 6.41. Powracać będzie z Gdańska jako pociąg nr. 33 A o godz. 8.41, przyjazd do Gdyni o 9.19.

Wrzeszcz. Oddział Plastyków Gdańskich ZZPAP powiadomia sympatyków sztuki o otwarciu Salonu Upowszechniania Sztuki we Wrzeszczu, Rokossowskiego 15. Otwarcie nastąpi dnia 26 stycznia 1947 r. o godz. 13.

Celem wymienionej placówki jest budzenie zainteresowania do sztuk plastycznych jak najszerszych mas społeczeństwa i młodzieży.

Gdynia. W Szkole Specjalistów Morskich na Oksywiu odbyły się egzaminy, które dały doskonałe wyniki. Ogółem celujący i bardzo dobry wynik otrzymało 30 proc. elewów, dobry — 61 proc.

Gdynia. Polski trawler „Ławica" wyruszył 24 bm. na połowy dalekomorskie, zabierając ładunek eksportowy 6240 kg łososia do Hull w Anglii.

— Sytuacja w rybołówstwie morskim w tygodniu ubiegłym w porównaniu z okresem poprzednim uległa pewnej poprawie. Kutry z Gdyni, uwolnione z lodów w basenie Prezydenta, mogły wychodzić na połowy bez większych przeszkód.

Magazyn rybny.

W porcie gdyńskim przy nabrzeżu Wilsona znajduje się w budowie wielki magazyn rybny. Będzie on zaopatrzony w chłodnie i najnowocześniejsze urządzenia. Konstrukcja magazynu jest żelbetonowa.

Hel. Kutrom, stacjonowanym w porcie rybackim w Helu, dawała się trochę we znaki kra, którą wiatr napędził do portu, ale nie wpłynęło to w żadnym stopniu na udział ich w połowach.

Władysławowo. We Władysławowie utrudniony był przez kilka dni dostęp do portu. Wskutek obniżenia się poziomu wody i wiatru, dmącego z kierunków północno - wschodnich, powstawała fala, która przy wejściu do portu powodowała ocieranie kutrów o dno morskie. Wobec tego kutry pozostawały przez 3 dni zablokowane w porcie.

10629736 zł wyda Zarząd Miejski w roku 1947

Z posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej w Wejherowie

W sobotę odbyło się posiedzenie M. R. N. Wejherowa z następującym porządkiem dziennym: Zagajenie. Odczytanie protokółu z ostatniego posiedzenia. Uchwalenie budżetu na rok 1947. Wolne wnioski i głosy.

Posiedzenie rozpoczęło się z prawie godzinnym opóźnieniem, gdyż w oznaczonej godzinie na sali było zaledwie 9 radnych. Gdy liczba obecnych powiększyła się do 15-tu, można było posiedzenie rozpocząć. Głównym tematem obrad było zreferowanie budżetu administracyjnego miasta na rok bieżący. Obradom przewodniczył Kazimierz Dworzański. Budżet referował burmistrz Szczęsny. Wydatki miasta wynosić będą sumę 10 mil. 629 tys. 736 złotych. Dochody własne nie pokrywają się z wydatkami. Deficyt wynosić będzie okrągło 3 mil. 30 tys. zł. Kwotę tą otrzyma Zarząd Miejski z subwencji Wydziału Powiatowego. Poszczególne pozycje po stronie wydatków przedstawiają się następująco: Administracja ogólna: 5.092.446 zł, w tem wydatki osobowe (uposażenie pracowników, premie itp): 3.175.010 zł, rzeczowe 1.917.436 zł. Wkład w majątek samorządowy (remont budynków, utrzymanie) wynosie 630.000 zł. Przedsiębiorstwa samorządowe są samowystarczalne i przynoszą miastu dochody, jedynie do Zakładu Oczyszczania Miasta trzeba dopłacić kwotę 86.200 zł. Na spłatę długów zaciągniętych przez miasto jeszcze przed wojną przewiduje się kwotę 200.000 zł. Utrzymanie dróg i placów publicznych kosztować będzie 566.750 zł. Za pomiary i plany rozbudowy zapłaci miasto 50.000 zł. Na oświatę przeznacza się kwotę dość dużą bo 1.499.960 zł. Chodzi tu głównie o zakup ławek dla szkół powszechnych, następnie o opał, utrzymanie i na utrzymanie przedszkola. Na cele kultury, sztuki i wychowania fizycznego przewidziano 328.000 zł. Zachowanie zdrowia publicznego kosztować będzie 622.000 zł, opieka społeczna 963.000 zł, bezpieczeństwo publiczne (pożarnictwo, nadzór budowlany) 495.380 zł. Na różne wydatki nieobjęte powyższymi pozycjami preliminuje się 96.000 zł.

W dochodach przewiduje się uzyskanie następujących kwot. Z majątku samorządowego 241.550 zł, z przedsiębiorstw samorządowych 2.387.771 z czego gazownia miejska daje 1.297.000 zł, z subwencji i dotacji 3.398.768 złotych. Zwroty przynoszą 10.629.736 zł. Z opłat administr. uzyska się 381.000 zł a z opłat za korzystanie z urządzeń samorządowych 400.000 zł. Wreszcie podatki samoistne, głównie od nieruchomości i lokali dostarczą miastu 3.656.000 złotych.

Na interpelację radnego dyr. Lorenca, że budżet ten na potrzeby dzisiejsze miasta jest zbyt mały i że przy dzisiejszych tendencjach i możliwościach rozbudowy, nie należy się obawiać deficytu bo jest pokrycie w majątku miasta i każda dalsza rozbudowa będzie się rentować, odpowiada burmistrz Szczęsny. Przedstawiony budżet jest budżetem li tylko administracyjnym. Jest on planowany na podstawie doświadczenia ubiegłych dwóch lat i utrzymany w granicach realnych możliwości wykonania. Budżet inwestycyjny opracowany jest osobno w ramach trzyletniego planu odbudowy i przedstawiony będzie na następnym posiedzeniu M. R. N. Po dłuższej dyskusji przy poszczególnych pozycjach i interpelacjach, na które odpowiadał burmistrz Szczęsny i ref. Starzonek budżet uchwalono bez poprawek. (AB.)

W następnym numerze podamy dalsze szczegóły z powyższego posiedzenia.

Wejherowo. Manifestacja powyborcza. W sobotę urządzono z inicjatywy Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych na rynku w Wejherowie wielką manifestację z okazji zwycięstwa Bloku przy wyborach. W manifestacji wzięło udział wojsko z orkiestrą, stronnictwa polityczne ze sztandarami, związki zawodowe i organizacje. Uformował się pochód z orkiestrą na czele, który przeszedł głównymi ulicami miasta, poczym na rynku wygłosił przemówienie wicestarosta Gumper, prezes ZNP Bordin i przedstawiciel wojska. Manifestację zakończono salwą honorową oddziałów wojskowych.

Wejherowo. „Caritas". Bazar na ubogich Kuchni Ludowej „Caritas" odbędzie się z przyczyn nieprzewidzianych zamiast 2 lutego, dopiero w niedzielę, dnia 9-go lutego.

— Staraniem Prezesa Polskiego Związku Zachodniego Wejherowo odbędzie się w niedzielę, dnia 2 lutego br. przejażdżka saniami w nieznane na kawę. Członkowie Polskiego Związku Zachodniego, którzy chcą brać udział w kuligu zechcą się zgłosić wprost u Prezesa najpóźniej do czwartku dnia 30 stycznia br.

Postomin. Na stoczni rybackiej Morskiego Instytutu Rybackiego w Postominie znajduje się w budowie 9 kutrów typu „Pomorze". Są to kutry mniejsze od przed wojennego typu „MIR 20a", przyjętego w budowie na innych stoczniach. Długość kutrów typu „Pomorze" wynosi 12,8 m.

Słupsk. W lokalu Biblioteki Miejskiej w Słupsku odbył się trzydniowy kurs dla bibliotekarzy wiejskich. Kurs ten zorganizowano z inicjatywy Inspektoratu Szkolnego w Słupsku.

Zielona Góra. W Zielonej Górze uruchomiono Zaodrzańskie Zakłady Odbudowy Mostów i Wagonów. Pracują już działy produkcji węglarek i cystern. W roku bieżącym przewiduje się wyprodukowanie 300 węglarek i 100 cystern. Fabryka zatrudnia obecnie 1100 pracowników.

Dębno. W Dębnie uruchomiono ostatnio fabrykę śrub. Brak zakładu wytwórczego tego rodzaju już dawno dawał się odczuć na Pomorzu Zachodnim Fabryka śrub w Dębnie zatrudnia ponad 40 osób.

Elbląg. Pełne uruchomienie stoczni Nr. 16 w Elblągu wymaga jeszcze wykonania całego szeregu prac inwestycyjno-remontowych. Obecni stocznia jest uruchomiona tylko częściowo.

Pracują następujące działy: odlewnia żeliwa o zdolności wykonania odlewów do 10 t. w jednej sztuce, oddział konstrukcji żelaznych o zdolności produkcyjnej konstrukcji nitowanych lub spawanych do 75 ton w jednej sztuce, oddział mechaniczny, odlewnia metali kolorowych i oddział wagonowy.

Olsztyn. „Poczta Królewiecka" w Olsztynie. W Olsztynie, na wystawie druków powstałych na ziemi mazursko-warmińskiej, znalazł się egzemplarz pierwszego czasopisma w Polsce i jednego z pierwszych w Europie mianowicie „Poczta Królewiecka". Wśród 144 eksponatów umieszczonych na wystawie znajduje się wydawnictwa książkowe, periodyki z czasów nowszych, kalendarze. Wystawa olsztyńska świadczy o wielkim dorobku dawnej kultury polskiej na tej połaci Ziem Odzyskanych.

Przewodniki turystyczne po Ziemiach Odzyskanych.

W najbliższym czasie ukażą się przewodniki turystyczne po Ziemiach Odzyskanych, województwie gdańskim, województwie olsztyńskim, Ziemi Lubuskiej oraz wydany przez Min. Zdrowia przewodnik po uzdrowiskach śląskich.

Polsko - holenderska umowa handlowa.

Warszawa (PAP). Zawarta ostatnio umowa handlowa i płatnicza polsko-holenderska przewiduje wzajemny obrót towarowy o wartości około 15 milionów florenów holenderskich.

Lista artykułów importowych dla Polski, przewidzianych na rok 1947 obejmuje m. in. cynę, kauczuk, artykuły elektrotechniczne, chemikalia, artykuły farmaceutyczne, materiały dla produkcji emalierskiej, konie, bydło, niektóre tłuszcze i artykuły kolonialne. Lista eksportowa do Holandii i Indonezji obejmuje węgiel, cynk, wyroby żelazne, rury, tkaniny bawełniane, szkło, porcelanę, sole potasowe, zioła itd.

Ponadto podpisano protokół dodatkowy na dostawę dla Polski przez Holandię holowników, barek, kutrów rybackich, różnych urządzeń portowych i maszyn na łączną sumę 30 milionów florenów.

Wykonanie zamówień portowo-rzecznych w ramach wspomnianego protokółu dodatkowego oparte będzie częściowo na warunkach kredytowych. Udzielony Polsce w tym celu kredyt wynosi 10 milionów florenów, nie licząc kredytu technicznego, wynoszącego 5 milionów florenów.

Umowa została podpisana w imieniu rządu polskiego przez doradcę traktatowego Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego dr. Adama Rose i przez posła R. P. w Hadze, min. Elmera, a w imieniu rządu Holandii przez holenderskiego ministra Spraw Zagranicznych, bar. von Boetzelaera.

Tłoczono w Drukarni pod Zarządem Państwowym w Wejherowie. W-03590